

Sygn. akt I C 251/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Damian Czajka

Protokolant: Karolina Nesterewicz

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2013 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko J. P.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygnatura akt I C 251/13

UZASADNIENIE

Powód K. K.wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 17 lutego 2012 r. przez Sąd Rejonowy w Kłodzku w sprawie (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 9 maja 2012 r., zasądającego od powoda na rzecz pozwanego J. P.kwotę 41 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2012 r. oraz koszty procesu. Uzasadniając żądanie powód wskazał, że pozwany miał kupić od niego pojazd marki M. (...), po wykonaniu umówionych prac serwisowo-naprawczych. Z tego tytułu J. P.uiścił na rzecz K. K.41 000 zł. Samochód został pozwanemu wydany, poczym ten zarejestrował go w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w K.i rozpoczął użytkowanie. Po kilku tygodniach pozwany oświadczył powodowi, że nie jest zadowolony z pojazdu, żądając jego zabrania za zwrotem ceny, na co K. K.przystał. Z uwagi na brak potrzebnych środków powód oświadczył, że sumę 41 000 zł odda w przeciągu trzech miesięcy, na co zgodę wyraził pozwany. W efekcie powód 3 września 2011 r. złożył pisemne oświadczenie o zobowiązaniu się do zwrotu kwoty 41 000 zł do 3 stycznia 2012 r. J. P.miał w zamian 4 września 2011 r. przenieść własność pojazdu z powrotem na powoda, czego nie uczynił. W tych okolicznościach powód nie uiścił na rzecz J. P.41 000 zł, oczekując na wydanie samochodu. W międzyczasie pozwany wystąpił przeciwko powodowi z powództwem, na podstawie, którego Sąd Rejonowy w Kłodzku wydał kwestionowane co do wykonalności orzeczenie. Po jego uprawomocnieniu się pozwany sprawę skierował do egzekucji przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kłodzku Jarosława Barteckiego, który dokonał zajęcia spornego pojazdu marki M.. W ocenie powoda J. P.jest posiadaczem należącego do niego samochodu w złej wierze; stąd winien zapłacić na jego rzecz wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy. Na tej podstawie pełnomocnik powoda wezwał J. P.do zapłaty 181 650 zł odpowiadającej wynagrodzeniu za korzystanie bezumowne z rzeczy w okresie od 4 września 2011 r., przyjmując na podstawie ofert przedsiębiorstw zajmujących się wynajmem samochodów, stawkę dobową za użytkowanie auta na poziomie 350 zł. W odpowiedzi na żądanie powoda pozwany odmówił zapłaty podnosząc, że samochód został

mu oddany pod dozór prze prowadzącego egzekucję Komornika Sądowego, poza tym, wobec braku oferty uiszczenia 41 000 zł J. P. wykonuje przysługujące mu prawo zatrzymania. W ocenie powoda stanowisko pozwanego nie jest zasadne, bowiem pozostaje on w posiadaniu należącego od w złej wierze i w sposób nieuprawniony korzysta z rzeczy. Strony umawiały się, że spełnienie wzajemnych świadczeń nie nastąpi jednocześnie, zatem pozwany nie miał prawa do zatrzymania pojazdu do czasu spełnienia przez powoda świadczenia wzajemnego. Nie pozwalał na to także stan majątkowy powoda, który posiada wystarczający majątek aby zaspokoić roszczenie J. P.. Wykonując takowe prawo zatrzymujący nie jest uprawnionych do korzystania z rzeczy i czerpania z niej w ten sposób korzyści, czego dopuścił się pozwany.

Zważywszy na powyższe okoliczności K. K. złożył pozwanemu oświadczenie o potrąceniu przysługującym mu wierzytelności wzajemnej z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystania z pojazdu w łącznej wysokości 192 500 zł (550 dni x 350 zł) z wierzytelnością realizowaną na podstawie kwestionowanego orzeczenia w chwili wniesieni pozwu opiewająca na sumę 50 165,37 zł z czego 41 000 zł tytułem należności głównej powiększonej o dalsze 9165,37 zł tytułem odsetek za opóźnienie i kosztów postępowania. Mając na uwadze wysokość wierzytelności przysługującej powodowi, roszczenie realizowane przez pozwanego wobec umorzenia długu nie istnieje; stąd powództwo o pozbawienie wykonalności potwierdzającego go tytułu wykonawczego jest zasadne.

Pozwany J. P. wnosząc o oddalenie powództwa w całości zarzucił, że powód, który zobowiązał się do zwrotu uiszczonej na jego rzecz uprzednio kwoty 41 000 zł nie zaofiarował spełnienia świadczenia; stąd pozwany wykonał prawo zatrzymania rzecz powstrzymując się z wydanie samochodu. Po uzyskaniu opiewającego ww. sumę tytułu wykonawczego pozwany wszczął postępowanie egzekucyjne w toku, którego zajęty pojazd Komornik przekazał pod dozór wierzyciela, który przechowuje go z należytą starannością. W ocenie pozwanego o aktualizacji po jego stronie prawa zatrzymania przemawia ponad wszelką wątpliwość brak zapłaty zasądzonej od powoda na jego rzecz kwoty, którą zmuszony jest realizować w drodze przymusowej egzekucji. W ocenie pozwanego K. K. ni przysługuje wierzytelność nadająca się do potrącenia, bowiem wbrew jego twierdzeniom J. P. nie jest posiadaczem w złej wierze zobowiązanym do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy.

Sąd ustalił:

Z wniosku pozwanego J. P. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kłodzku Jarosław Bartecki prowadzi przeciwko powodowi K. K. postępowania egzekucyjne na podstawie tytułu wykonawczego, w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 17 lutego 2012 r. przez Sąd Rejonowy w Kłodzku w sprawie (...), a zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 9 maja 2012 r. Orzeczeniem tym zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 41 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2012 r. oraz koszty procesu. Kwotę wskazaną w tytule wykonawczym powód zobowiązał się uiścić do dnia 3 stycznia 2012 r., czego nie uczynił zmuszając pozwanego do wytoczenia powództwa.

W toku postępowania egzekucyjnego Komornik Sądowy 27 lipca 2012 r. zajął na poczet egzekwowanej wierzytelności należący do dłużnika K. K. samochód marki M. (...), który pozostawił pod dozorem J. P..

W toku postępowania egzekucyjnego Komornik na dzień 12 czerwca 2013 r. wyznaczył licytację zajętego pojazdu. Dokonał także zajęcia należącej do powoda nieruchomości wyznaczając termin opisu i oszacowania na dzień 17 czerwca 2013 r.

Dowód:

- odpisy pism Komornika Sądowego (k.14, 58-61),
- odpis wniosku egzekucyjnego J. P. (k.15).

Pismem z dnia 4 lutego 2013 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty 181 650 zł tytułem wynagrodzenia z bezumowne korzystania z rzeczy oraz złożenia oświadczenia o zwrocie samochodu K. K..

W odpowiedzi z dnia 27 lutego 2013 r. pozwany odmówił wskazując na realizację przysługującego mu prawa zatrzymania i przyjęcie w dniu 27 lipca 2012 r. dozoru od Komornika Sądowego.

Dowód:

- odpisy pism stron (k.21027).

Sąd zważył:

Opisany wyżej stan faktyczny sporu Sądu ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dowody w postaci dokumentów potwierdzających okoliczności związane z posiadaniem pojazdu powoda przez pozwanego, zwłaszcza w kontekście rozstrzygnięcia o posiadaniu rzeczy przez J. P. w złej wierze, co obliguje go do zapłaty wynagrodzenia na rzecz K. K.. Taką przecież podstawę żądania wskazał pełnomocnik powoda i jest ona wiążąca. Istnienie na tej zasadzie wierzytelności determinuje ewentualną możliwość skutecznego potrącenia jej z wierzytelnością pozwanego i jej umorzenie, prowadzące do wygaśnięcia obowiązku potwierdzonego kwestionowanym tytułem wykonawczym.

Zgodnie z art. 224 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył. Obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego (art. 225 k.c.).

Dla oceny istnienia po stronie powoda wierzytelności rozstrzygnąć należy, czy pozwany J. P., w okresie po 3 września 2011 r. był zobowiązany do wynagrodzenia za korzystania z rzeczy posiadaczem w dobrej wierze, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, bądź posiadaczem w złej wierze. W dobrej wierze jest posiadacz, który władając rzeczą pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że przysługuje mu określone prawo podmiotowe do rzeczy. Chodzi tu o takie prawo, jakie faktycznie wykonuje, a więc w przypadku posiadania samoistnego - prawo własności. Trzeba dodać, że dobrą wiarę posiadacza wyłącza zarówno wiedza o rzeczywistym stanie prawnym, jak też jego niedbalstwo. Zatem w złej wierze pozostaje osoba, która przy dołożeniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że nie przysługuje jej prawo podmiotowe do posiadanej rzeczy. W tym przypadku jej błędne przeświadczenie o przysługującym prawie do rzeczy jest nieusprawiedliwione. W ocenie Sądu pozwany J. P. miał w okresie objętym żądaniem wynagrodzenia za korzystanie z rzecz uprawnienie pozostawienia jej posiadania przy sobie, bowiem art. 490 k.c. jeżeli jedna ze stron obowiązana jest spełnić świadczenie wzajemne wcześniej, a spełnienie świadczenia przez drugą stronę jest wątpliwe ze względu na jej stan majątkowy, strona zobowiązana do wcześniejszego świadczenia może powstrzymać się z jego spełnieniem, dopóki druga strona nie zaofiaruje świadczenia wzajemnego lub nie da zabezpieczenia. Uprawnienia powyższe nie przysługują stronie, która w chwili zawarcia umowy wiedziała o złym stanie majątkowym drugiej strony.

W okolicznościach sprawy niewątpliwym jest, że spełnienie świadczenie przez powoda jest zagrożone. Przesądza o tym prowadzona obecnie egzekucja, która do chwili obecnej mimo zajęcia wierzytelności K. K., przedmiotowego pojazdu, a nawet nieruchomości, nie doprowadziła do zaspokojenia J. P.. W tych okolicznościach, potwierdzonych postępowaniem egzekucyjnym, twierdzenia o dobrej kondycji majątkowej powoda i gotowości spełnienia zasądanego świadczenia nie znajdują żadnego potwierdzenia. Przeciwnie, świadczą o zasadnym, bo potwierdzonym już wobec

upływu odległego czasu od daty kiedy powód miał spełnić świadczenia, braku możliwości wykonania zasądzonego świadczenia. Nie ma przy tym żadnych podstaw ani dowodów, że pozwany o trudnościach z realizacją swojej wierzytelności i konieczności prowadzenia dotychczas nieskutecznej egzekucji przymusowej wiedział.

Uprawnienie pozwanego do posiadania rzeczy potwierdzone zostało w toku samej egzekucji przez oddanie mu pojazdu powoda do dozoru po jej zajęciu przez Komornika Sądowego.

Uznając, że po stronie pozwanego istniało uprawnienie do posiadania pojazdu powoda, co wyklucza go z kręgu posiadaczy zobowiązanych do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy Sąd nie przyjął za dowiedzione istnienia wierzytelności wzajemnej K. K. nadającej się do potrącenia i umorzenia tym samym wierzytelności egzekwowanej przez J. P.. Pozwany nie jest posiadaczem, od którego powód mógłby żądać wydania rzeczy.

Mając na uwadze podstawę rozstrzygnięcia sporu Sądu oddalił wniosek dowodowe wskazane w pozwie, bowiem okoliczność posiadania przez pozwanego pojazdu należącego do powoda nie była sporna, zaś dla oceny istnienia skutecznego uprawnienia pozwanego do powstrzymania się ze zwrotem rzeczy dowody te były nieprzydatne. Sąd pominął zupełnie twierdzenia związane z okolicznościami wydania kwestionowanego co do wykonalności orzeczenia, jako niedopuszczalne, godzące w wynikający z jego prawomocności stan rzeczy osądzonej w sposób dla stron obowiązujący. Wniosku zgłoszone podczas rozprawy Sąd oddalił po pierwsze jako spóźnione, skoro o ich istnieniu strona wiedziała już w momencie składania pozwu, po wtóre, jak wspomniano z punktu widzenia podstawy żądania, czyli twierdzenia o posiadaniu rzeczy w złej wierze, nieistotne.

Mając to wszystko na uwadze Sąd powództwo oddalił zasądzając od powoda na rzecz pozwanego zgłoszone koszty procesu (art. 98 § 1 k.p.c.).